

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/14851,Rozbito-zorganizowana-grupe-przestepcza-dzialajaca-pod-plaszczykiem-uczelni-wyzs.html>
09.10.2025, 11:14

Rozbito zorganizowaną grupę przestępczą działającą pod płaszczykiem uczelni wyższych

Ilona Dobuszyńska
08.10.2025

Funkcjonariusze Straży Granicznej z placówki w Rzeszowie-Jasionce rozpracowali grupę wydającą dokumenty służące m.in. do legalizowania pobytu oraz wjazdu do UE rzekomym studentom lub absolwentom uczelni niepublicznych. Dotychczas 12 osób usłyszało zarzuty, a główny organizator został aresztowany.

Na trop zorganizowanej grupy przestępczej wpadli funkcjonariusze śledczy z Placówki SG w Rzeszowie-Jasionce w 2022 roku. Śledztwo prowadzone pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Przemyślu dotyczy zorganizowanej grupy przestępczej działającej pod płaszczykiem legalnie funkcjonujących szkół wyższych. Członkowie grupy są podejrzani o organizowanie nielegalnego przekraczania granicy cudzoziemcom oraz pomocy w legalizowaniu pobytu osobom przebywającym już na terytorium RP.

Śledztwem objęto 3 uczelnie niepubliczne wyższe, dwie uczelnie znajdowały się w woj. mazowieckim, jedna na Podkarpaciu. Uczelnie nie posiadały akredytacji MSWiA wymaganej w przypadku przyjmowania studentów, cudzoziemców spoza UE. Pomimo tego nie przeszkadzało to władzom uczelni wydać co najmniej ponad tysiąc dokumentów m.in. zaświadczeń o przyjęciu obcokrajowców na studia.

Śledztwo obejmowało kilka wątków działalności uczelni, m.in. wydawanie dokumentów potwierdzających rzekome przyjęcie na studia lub ukończenie studiów podyplomowych obywatelom m.in. takich państw jak Kazachstan, Ukraina, Sri Lanka, Nigeria, Tadżykistan, Chiny, Kolumbia, Gwatemala, Algieria, Syria, Ghana czy Liban. W przypadku obywateli Ukrainy dokumenty były wykorzystywane m.in. w okresie pandemii koronawirusa przez „studentów” studiów stacjonarnych do wjazdu na teren RP, gdyż takie zaświadczenia zwalniały ich z obustronnych.

Dokumenty były wykorzystywane także przez obywateli Ukrainy po wybuchu wojny – początkowo ukraińskie służby zezwalały na wyjazd z kraju swoim obywatelom, którzy kształcili się w Polsce na studiach stacjonarnych.

Z kolei zaświadczenia o rzekomym ukończeniu studiów podyplomowych były wykorzystywane przed wojewodami i ten sposób wnioskodawcy potwierdzali rzekomą znajomość języka polskiego (zastępując egzamin B1) w przypadku składania wniosków o

nadanie obywatelstwa polskiego lub zgody na pobyt rezydenta długoterminowego. W niektórych przypadkach faktycznie doszło do uzyskania przez obcokrajowców obywatelstwa, co jest aktualnie przedmiotem czynności administracyjnych,

Obywatele pozostałych ww. państw wykorzystywali dokumenty potwierdzające nieprawdę do uzyskania wiz, umożliwiających przekraczanie granicy do krajów Unii Europejskiej.

Zebrany materiał w sprawie pozwolił na wydanie postanowień o przedstawieniu zarzutów 12 osobom, obywatelom Polski i Ukrainy. Kierujący grupą mężczyzn, decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Wobec pozostałych zastosowano środki wolnościowe, dokonano także zabezpieczeń majątkowych na poczet grożących kar.

Sprawa ma charakter rozwojowy.